

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski

SSN Roman Sądej (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron, w trybie art. 544 § 3 k.p.k.,
w dniu 11 września 2012r.,

w sprawie **R. C.** o ekstradycję,

wniosku pełnomocnika R. C. o wznowienie postępowania prawomocnie
zakończonego postanowieniem Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 lipca 2009r.,

utrzymującym w mocy postanowienie Sądu Okręgowego

z dnia 9 czerwca 2009r.,

o dopuszczalności wydania stronie amerykańskiej obywatela polskiego R. C. w
celu przeprowadzenia postępowania karnego w sprawie /.../ dotyczącej oszustwa;

I. oddała wniosek;

II. kosztami postępowania o wznowienie obciąża R. C.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik R. C. wniósł o wznowienie postępowania zakończonego powyższymi orzeczeniami wraz z wnioskiem o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Prawną podstawą wniosku był przepis art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Z uzasadnienia wniosku wynika, że podnoszonym nowym faktem lub dowodem, o których mowa w tym przepisie, jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 września 2011r., w sprawie SK 6/10, a więc w sprawie dotyczącej skargi konstytucyjnej złożonej przez R. C. o zbadanie zgodności art. 4 ust. 1 umowy między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki o ekstradycji,

sporządzonej w Waszyngtonie dnia 10 lipca 1996r. (Dz.U. z 1999r. Nr 93, poz. 1066 ze zm.) z art. 55 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 oraz art. 78 Konstytucji.

Pełnomocnik skarżącego, powołując liczne judykaty, wywodził, że w szczególnych sytuacjach, wynikających ze specyfiki sprawy, za *propter nova* mogą być uznane orzeczenia innych sądów, mogące kształtować podstawę faktyczną skarżonego w drodze wznowienia orzeczenia, co nie narusza zasady samodzielności jurysdykcyjnej każdego sądu. Podkreślał, że w sprawach ekstradycyjnych, w których badane są jedynie zagadnienia prawne, powołanie się na rozstrzygnięcie pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego, mieści się w granicach przewidzianych a art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., stosowanego odpowiednio w sprawach o ekstradycję. Autor wniosku podkreślał, że skoro orzekający Sąd Apelacyjny nie mógł znać treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a z uzasadnienia tego wyroku wynika konieczność badania innych przesłanek, niż wzięte pod uwagę przez Sąd *ad quem*, to nie ulega wątpliwości, że wyrok Trybunału powinien być oceniany jako „nowy dowód” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Szczegółowo przedstawiając ów „nowy dowód”, pełnomocnik skarżącego powołał się na fragment uzasadnienia wyroku TK, że sąd rozpoznający wniosek o wydanie obywatela musi opierać się na przesłankach określonych w art. 604 § 1 k.p.k. (pkt 3.10.3 uzasadnienia), których nie brał pod uwagę Sąd Apelacyjny w zaskarżonym postanowieniu. Wprost autor wniosku stwierdził, że „w sprawie R. C. aplikacja art. 604 § 1 k.p.k. z uwagi na jego stanowcze brzmienie co do przeszkody ekstradycyjnej jaką jest obywatelstwo polskie nie pozwoli wydać orzeczenia stwierdzającego dopuszczalność ekstradycji” (str. 7 wniosku).

Prokurator Prokuratury Generalnej, w pisemnym stanowisku odnoszącym się do wniosku pełnomocnika, wniósł o jego oddalenie. Podniósł w nim, że skarżący nie zaferował żadnych nowych faktów lub dowodów w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., jako że do wznowienia postępowania na tej podstawie wymagane są zmiany dotyczące faktycznej podstawy rozstrzygnięcia. Sama odmiennosc ocen prawnych lub interpretacji podstawy takiej nie daje, a te kwestie mogą być badane w trybie instancyjnym lub w drodze kasacji. Nadto prokurator wskazał, że dostrzega w uzasadnieniu wyroku TK pewne niekonsekwencje, które jednak nie mogą zmienić istoty rozstrzygnięcia, że art. 4 ust. 1 umowy o ekstradycji, nie pozostaje w sprzeczności z Konstytucją. Autor odpowiedzi podkreślił, że wyrok Trybunału

Konstytucyjnego może stanowić powód wznowienia postępowania wyłącznie w okolicznościach wskazanych w art. 540 § 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania złożony przez pełnomocnika R. C. był bezzasadny, a konsekwencją takiego stanowiska Sądu Najwyższego było jego oddalenie. Jednocześnie skład orzekający w tej sprawie nie powziął poważnych wątpliwości co do wykładni prawa, uzasadniających przedstawienie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu, w trybie art. 59 ustawy o Sądzie Najwyższym, co postulował skarżący.

Niewątpliwie słusznie prokurator Prokuratury Generalnej zaakcentował, że przewidziana w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. podstawa wznowieniowa określana mianem *propter nova* dotyczy faktycznej podstawy rozstrzygnięcia, a nie odmiennych interpretacji czy ocen prawnych wyrażonych przez inne sądy czy organy, choćby był nim Trybunał Konstytucyjny, z wyjątkiem – rzecz jasna – przesłanek przewidzianych w art. 540 § 2 k.p.k. W realiach niniejszej sprawy nie ma jednak konieczności kategorycznego i jednoznacznego rozstrzygnięcia, czy nigdy treść uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie będzie mogła stanowić *propter nova* w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., jako że nie sposób przewidzieć wszystkich możliwych w przyszłości sytuacji. W niniejszej sprawie decydującym jest to, że również od strony merytorycznej wniosek pełnomocnika skarżącego był niezasadny.

Składając skargę konstytucyjną R. C. dążył do wykazania, że przepis art. 4 ust. 1 umowy ekstradycyjnej RP z USA jest sprzeczny z Konstytucją. Gdyby TK podzielił to stanowisko, oczywiście w sprawie wystąpiłaby podstawa wznowienia *propter decreta*, przewidziana w art. 540 § 2 k.p.k. Tak się jednak nie stało i Trybunał wyrokiem z dnia 21 września 2011r. orzekł o zgodności tego przepisu z art. 55 ust. 1 i 2 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz o jego nie niezgodności z art. 78 Konstytucji (Dz.U. Nr 217, poz1293).

Dostrzegając brak możliwości powołania podstawy z art. 540 § 2 k.p.k., skarżący podjął próbę wykorzystania podstawy *propter nova*, nawiązując do pewnych fragmentów uzasadnienia wyroku TK. Argumentacja pełnomocnika R. C. była jednak zupełnie nieprzekonująca. Lektura uzasadnienia wyroku Trybunału nie pozostawia przecież żadnych wątpliwości, że uznał on prawną możliwość wydania obywatela polskiego Stanom Zjednoczonym Ameryki właśnie w oparciu o przepis

art. 4 ust. 1 umowy o ekstradycji. Wielokrotnie i to wprost TK stwierdził, że „sądy orzekające w przedmiocie ekstradycji skarżącego musiały również zastosować art. 4 ust. 1 umowy z USA o ekstradycji, co wynika z art. 55 ust. 2 Konstytucji oraz art. 615 § 2 k.p.k.” (pkt 2.11.2 uzasadnienia); że „obywatelstwo nie jest bezwzględną przeszkodą ekstradycyjną, a jedynie państwo wezwane może odmówić wydania własnego obywatela” (pkt 3.8.1); że „wbrew twierdzeniom skarżącego, z umowy z USA o ekstradycji wynika zatem możliwość ekstradycji obywatela polskiego” (pkt 3.9). Sens całego rozstrzygnięcia Trybunału, wynikający już z samej części dyspozytywnej wyroku, wyrażony także w przykładowo wskazanych cytatach, sprowadza się do stwierdzenia, że Państwo Polskie ma prawo wydać Stanom Zjednoczonym obywatela polskiego, o ile zostaną spełnione przesłanki określone w obowiązującym porządku prawnym, a więc w Konstytucji RP, w umowie o ekstradycji oraz w k.p.k.

Prawdą jest, że art. 604 § 1 pkt 1 k.p.k. przewiduje bezwzględny zakaz wydania obywatela polskiego. Zakaz ten, co przecież jasno wynika z treści wyroku TK i jego uzasadnienia, nie może być interpretowany w oderwaniu od innych przepisów k.p.k., a tym bardziej Konstytucji. Przepis art. 615 § 2 k.p.k. wprost przewiduje, że „przepisów niniejszego działu nie stosuje się, jeżeli umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną (...) stanowi inaczej”. Dział ten obejmuje przepisy od art. 578 do art. 615 k.p.k., a więc również art. 604 k.p.k. Konstytucja w art. 55 ust. 2 stanowi, że „ekstradycja obywatela polskiego może być dokonana na wniosek innego państwa lub sądowego organu międzynarodowego, jeżeli możliwość taka wynika z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej (...)”. Umowa o ekstradycję z USA w art. 4 ust. 1 przewiduje, że „żadne z Umawiających się Państw nie jest zobowiązane do wydawania własnych obywateli, jednakże organ wykonujący w Państwie wezwanym będzie mógł dokonać wydania takich osób, jeżeli według jego uznania będzie to właściwe i możliwe”. W tym kontekście normatywnym postrzegać trzeba treść art. 604 § 1 pkt 1 k.p.k. i tak też oceniał to Trybunał Konstytucyjny. Co więcej, odwołując się do elementów aksjologicznych, dodał, że nowelizacja art. 55 Konstytucji, wprowadzająca właśnie wyjątki od bezwzględnego zakazu ekstradycji, wychodzi naprzeciw współczesnej tendencji „ułatwiania ścigania osób stojących pod zarzutem popełnienia przestępstw innych niż polityczne i uchylających się wskutek ucieczki do innego państwa od stawienia się przed wymiarem

sprawiedliwości; tendencja ta wiąże się z podkreśleniem przez społeczność międzynarodową (...) potrzeby przeciwstawiania się kulturze bezkarności; przyjęto między innymi, że to, iż osoba ścigana jest obywatelem państwa wezwanego, nie powinno stanowić bezwzględnej przesłanki do jej wydania, o ile inne przesłanki określone w prawie państwa wezwanego nie stoją ku temu na przeszkodzie” (pkt 3.11).

Tym wszystkim argumentom autor wniosku o wznowienie przeciwstawił ten fragment uzasadnienia TK, w którym stwierdzono, że „ekstradycja obywatela polskiego jest możliwa wyłącznie wtedy, gdy zostały spełnione inne przesłanki dopuszczalności wniosku i po prawomocnym orzeczeniu sądu, że nie zachodzi jedna z określonych w art. 604 § 1 k.p.k. bezwzględnych przeszkód ekstradycyjnych” (pkt 3.10.3). Niewątpliwie takie generalne powołanie się na treść art. 604 § 1 k.p.k. obejmuje również jego pkt 1, zakazujący wydania obywatela polskiego. Nie jest rzeczą Sądu Najwyższego ocenianie uzasadnienia Trybunału Konstytucyjnego. Niemniej nie może być wątpliwości, że tak generalne ujęcie nie jest koherentne z istotą orzeczenia TK, co zresztą dostrzegł też składający zdanie odrębne od wyroku sędzieja Wojciech Hermeliński w swoim uzasadnieniu (str. 10 – 11). Sędzia ten, kontestując konstytucyjność zapisu art. 4 ust. 1 umowy o ekstradycję, ocenił, że nie spełnia on standardu należytej określoności i precyzji (str.12). Jednakże i On uznawał, że „zaskarżony przepis dopuszcza możliwość wydawania obywateli polskich; z umowy z USA o ekstradycji rzeczywiście zatem wynika możliwość ekstradycji obywatela polskiego; ta myśl wyrażona w wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie może być kwestionowana” (str.9).

Nadto nie można nie dostrzec, że argumentacja TK zawarta w części oznaczonej punktem 3.10.3 dotyczy generalnie kompetencji Ministra Sprawiedliwości, wydającego ostateczne rozstrzygnięcie o wydaniu obywatela w trybie art. 603 § 5 k.p.k., już po uzyskaniu prawomocnego postanowienia sądu. W końcu, przepis art. 604 § 1 k.p.k. wymienia cały szereg innych przesłanek (punkty od 2. do 8. zawierają katalog szerszy niż wskazany w art. 55 ust. 2 Konstytucji), których wystąpienie, o ile nie modyfikuje ich umowa ekstradycyjna (art. 615 § 2 k.p.k.), musi być przedmiotem oceny ze strony sądu rozpoznającego wniosek o ekstradycję. Te okoliczności również nie mogą być pominięte przy ocenie rzeczywistego znaczenia zacytowanej wypowiedzi Trybunału (pkt 3.10.3), na którą powołał się skarżący.

Podsumowując powyższą argumentację należy stwierdzić, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 września 2011r. ani jego uzasadnienie oceniane w całości, w żadnym razie nie wspierają tezy pełnomocnika R. C., że wynika z nich, jakoby ekstradycja obywatela polskiego do USA była niedopuszczalna, gdyż przeszkodę bezwzględną stanowi treść art. 604 § 1 pkt 1 k.p.k. Wszak gdyby podzielić to stanowisko, trzeba byłoby przyjąć, że w hierarchii źródeł prawa ten przepis usytuowany jest ponad Konstytucją (art. 87 ust. 1 i art. 55 ust. 1 i 2) oraz ponad ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, wbrew jednoznacznej treści art. 91 ust. 2 Konstytucji. Pogląd taki jawnie sprzeczny jest jednak z kanonami interpretacji prawniczej.

Konsekwencją przedstawionego powyżej stanowiska Sądu Najwyższego było oddalenie wniosku pełnomocnika o wznowienie postępowania.

Koszty postępowania o wznowienie obciążają skarżącego – art. 639 k.p.k.